



SERCE

Biuletyn Parafii Najświętszego Serca
Pana Jezusa w Tychach – Paprocanach

Nr 19/2024 (1257)

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – 12.05.2024 r.

**Jezus został wzięty do nieba
i zasiadł po prawicy Boga**

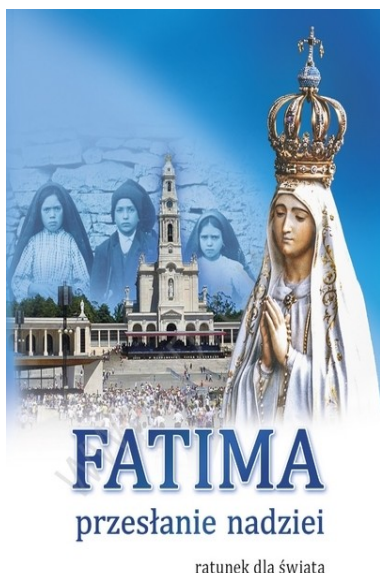
[Mk 16, 15-20]



**Jezus, ukazawszy się Jedenastu, powiedział do nich:
«Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu
stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest,
będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony».
Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba
i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię
wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę
znakami, które jej towarzyszyły.**

Czas płynie nieubłaganie. Już minęło 40 dni od radosnego *Alleluja*, które wybrzmiało w paschalną noc. Dokonały się spotkania, które miały przywrócić radość i ugruntować wiarę uczniów. Wspominamy dzisiaj w liturgii moment, w którym Jezus ujrzał po raz ostatni swoich uczniów, a uczniowie po raz ostatni zobaczyli Jezusa. Jednak to wydarzenie nie napełniło uczniów smutkiem, przygnębieniem, jak to było, kiedy Jezus umarł; nie spowodowało tego, że Jego uczniowie się rozpierzchli i wrócili do swoich zajęć, ale – wręcz przeciwnie – napełniło ich radością. Zostali pouczeni o powtórny przyjsciu Chrystusa, który przybędzie na świat, aby go osądzić. Wniebowstąpienie Pańskie, które stanowi tajemnicę zamykającą ziemskie życie Chrystusa, rozpoczyna życie Kościoła. Przypomina nam jednocześnie, że mamy iść przed siebie ze świadomością, że zdążamy do celu, jakim jest niebo, dom Ojca. Droga do Nieba wiedzie przez szarą codzienność, w której z jednej strony mamy unikać grzechów, a z drugiej – żyć w stanie łaski uświęcającej. A to zakłada roztropność postępowania i przewidywanie konsekwencji tego, co czynimy. Wniebowstąpienie to dzień wielkiej radości dla Kościoła powszechnego i dla całego rodzaju ludzkiego. Jezus Chrystus powrócił do swojego Ojca wraz z naturą ludzką, w której żył, walczył na ziemi i zwyciężył. Przyoblekł się w nią dla naszego zbawienia, kiedy *zstąpił z nieba i za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem*. W uwielbionej naturze Jezusa Chrystusa chwałę odbiera nie tylko człowiek, ale również całe stworzenie. Tajemnica Wniebowstąpienia nie każe jednak odrywać oczu od ziemi, lecz czynić ją sobie poddaną w ten sposób, aby budować "nową ziemię i nowego niebo". Tajemnica Wniebowstąpienia ukazuje sens pracy i ludzkich wysiłków, utwierdza chrześcijańską misję w świecie oraz otwiera horyzont nadziei do bycia tam, gdzie jest nasz Pan, Mistrz i Najświętszy Odkupiciel. Chrystus nie tylko zapewnił nas, że pozostanie z nami do końca świata, ale też pokazał nam jedyną, osobową i pewną drogę: *Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie...* (J 14, 6).

13 maja – Wspomnienie NMP z Fatimy



Jest miesiąc maj, a każdy jego dzień przepiękny jest czią Matki Bożej. Podarowaliśmy Jej najpiękniejszy miesiąc roku. Wszystko wokół kwitnie wszystko śpiewa, ludzie radują się nadzieją plonów i dają wyraz swej miłości i wdzięczności wobec niebieskiej Matki. Niektóre majowe dni są szczególne, bo obdarzone wspomnieniem jakiegoś tytułu chwały naszej umiłowanej Matki. Wśród świąt, jakie znalazły się w maryjnym miesiącu jest jedno zupełnie niezwykle – święto Matki Bożej Fatimskiej. Wprowadzie ma ono tylko rangę wspomnienia, jest ciche i skromne, ale pod tą liturgiczną pokorą kryje się wielkość i wywyższenie Maryi. 13 maja to dzień, w którym Bóg uczynił dla nas wielkie rzeczy przez Maryję.

Pierwsze objawienie Matki Najświętszej dokonało się 13 maja 1917 r. Cudowna Pani powiedziała dzieciom: *"Nie bójcie się, nic złego wam nie zrobię. Jestem z Nieba. Chcę was prosić, abyście tu przychodziły co miesiąc o tej samej porze. W październiku powiem wam, kim jestem i czego od was pragnę. Odmawiajcie codziennie różaniec, aby wyprosić pokój dla świata"*. Maryja udowodniła, że Jej objawienia w Fatimie skutecznie przeciwstawiają się zamysłom złego ducha. 13 maja 1981 r. z triumfu zła stał się dniem zwycięstwa Maryi. Kiedy na Placu św. Piotra rozległy się strzały Maryja, która była obecna przy papieżu Janie Pawle II, sprawiła cud. Zmieniła tor pocisku. Jej Niepokalane Serce, jak potężny magnes odciągnęło w bok kulę niosącą dla Papieża wyrok śmierci. 13 maja Jan Paweł II wszedł na drogę fatimską i nigdy już z niej nie odstąpił. Jego pontyfikat przepiękny był znakami fatimskimi. Były nimi zawierzenia w 1982, 1984, 1989 – one doprowadziły do upadku ateistycznego systemu komunistycznego, który walczył z Bogiem. Była nim beatyfikacja dzieci fatimskich – wspaniała lekcja ucząca kształtować serca najmłodszego pokolenia, było nim ujawnienie trzeciej części tajemnicy – niewyczerpane źródło światła na czekających nas drogach. Było nim zawierzenie nowego milenium – gwarancja, że ludzkość nie pozostanie bez przemożnej opieki Maryi. Te znaki stanowią wskazówki, jakimi drogami musi kroczyć każdy z nas. Wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej małe, ciche święto, a jak wiele ukrytych w nim treści. Jego przesłanie niesie z sobą nadzieję. Jego treść ukazuje nam konkretną drogę, jednoznaczne i jasno postawione wymagania. Kto w tym dniu uklęknie przed maryjnym ołtarzem i otworzy serce na słowa Maryi, ten sam stanie się świadkiem, jak wielkie rzeczy czyni nam Wszechmocny. I przyłączy się do śpiewu rozlegającego się w Fatimie, w Zakopanem i tylu innych miejscach świata, by wraz z niebem i ziemią śpiewać maryjne Magnificat.

**Czcieli Matki Bożej Fatimskiej zapraszamy o godz. 19.00
na pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie**